



Założenie Kościoła

Dzieje Ap. 3-5

Przeżoż pokutujcie, a nawróćcie się, aby były zgładzone grzechy wasze. Gdyby przyszły czasy ochłody od obliczności Pańskiej — Dzieje Ap. 3:19-20.

Jednym z najpiękniejszych i najbardziej interesujących zapisów w Dziejach Apostolskich jest historia, kiedy apostołowie Piotr i Jan udali się o godzinie dziewiątej (15:00) – godzinie modlitwy – do świątyni. Każdego dnia u bramy świątyni sadzano człowieka chromego od urodzenia, aby prosił tam o jałmużnę. Nikt nie wątpił, że człowiek ten był kulawy przez długi czas, miał on ponad 40 lat (Dzieje Ap. 4:22; liczba 40 w Biblii symbolizuje czas próby). Poprosił św. Piotra o pieniądze, lecz apostoł, zamiast mu je dać, uzdrowił go, mówiąc: „W imieniu Jezusa Chrystusa Nazareńskiego wstań a chodź”. Później ujął go za rękę i pomógł wstać. Uzdrowiony chromy w tej samej chwili mógł się podnieść! Mógł chodzić i skakać bez ćwiczeń. Wszedł do świątyni razem z Piotrem i Janem, skacząc z radości i chwając Pana Boga. Wielu, rozpoznawszy w nim tego, który był kaleką przez wiele lat, było zdumionych i zachwyconych!

Trzecia mowa apostoła Piotra (Dzieje Ap. 3:12-26)

Wiadomość o uzdrowieniu natychmiast się rozniósła, więc św. Piotr skorzystał z okazji, aby przemówić do tłumu. Ludzie bardzo chcieli wiedzieć, w jaki sposób to się stało. Apostoł szczegółowo opowiedział tym, jak Pan Jezus został wydany Piłatowi, który właściwie chciał Go uwolnić. Zamiast tego namiestnik dał obecnym tam Żydom wybór. Wskazali oni, żeby zamordować Pana Jezusa, „Dawcę Życia”. Tamtego dnia popełniono dwa błędy: zamordowano człowieka niewinnego i puszczono wolno winnego mordercę. Św. Piotr stwierdził, że Pan Bóg wzbudził Pana Jezusa z umarłych.

Kontynuując, zdradzał słuchającym więcej ciekawych szczegółów. Wcześniej powiedział ludziom, że chociaż zarówno oni, jak i ich przełożeni zabili Pana Jezusa, zrobili to z nieświadomości. Następnie wezwał lud do pokuty, aby „przyszły czasy ochłody”. Zgładzenie grzechów musi zatem być poprzedzone skrucą serca. Później apostoł zacytował Mojżesza (5 Mojż. 18:15-19), że Pan Bóg wzbudzi proroka, a ci, którzy nie będą go słuchać, zostaną zgładzeni. Pod rządami tego Proroka wszyscy znajdą się na próbie życia w Bożym Tysiącletnim

Królestwie.

W przeszłości wielu innych proroków strofowało lud Izraela i Judy, aby pokutowali i nawrócili się do Pana Boga i swojego Przymierza Zakonu z Nim, lecz z niewielkim skutkiem (czego rezultatem były kary – Izrael i Juda zostały podbite przez Asyrię, Babilonię, Medo-Persję, Grecję i Rzym). W końcu został do nich posłany Pan Jezus. Chociaż dokonał wielu cudów, Żydzi odrzucili Go i zabili.

Izrael ponownie został ukarany – zniszczeniem Jerozolimy i rozproszeniem po całej ziemi. W czasie mowy św. Piotra do tłumu ta ostateczna kara jeszcze należała do przyszłości. Apostoł zakończył swoje kazanie wzmianką, że wszystko to było wypełnieniem obietnicy danej Abrahamowi, że w Jego nasieniu będą błogosławione wszystkie narody ziemi. Była to istotna zachęta dla jego żydowskich słuchaczy.

Pan Jezus jest Dawcą Życia

Zwracając się do ludzi w portyku świątyni, św. Piotr powiedział: „A wyście się onego świętego i sprawiedliwego zaparli (...) I zabiliście dawcę żywota, którego Bóg wzbudził od umarłych” – Dzieje Ap. 3:14-15. Wyrażenie „Dawca Życia” opisuje moc, jaką posiadał Pan Jezus, będąc w przedludzkiej egzystencji, jako Logos – narzędzie użyte przez Pana Boga w dziele stworzenia, działające w zgodzie ze swoim Ojcem (Dzieje Ap. 4:24).

Dowody na to są następujące. „Albowiem przezeń stworzone są wszystkie rzeczy, które są na niebie i na ziemi, widzialne i niewidzialne” (Kol. 1:16). „Wszystkie rzeczy przez nie się stały, a bez niego nic się nie stało, co się stało” (Jan 1:3). „Jednego Pana Jezusa Chrystusa, przez którego wszystko, a my przezeń” (1 Kor. 8:6).

Po swoim zmartwychwstaniu Pan Jezus został wywyższony i otrzymał od Boga dodatkową moc oraz upoważnienie do bycia Ojcem Wieczności (Wtórym Adamem), Duchem Ożywiającym (Izaj. 9:6, 1 Kor. 15:45). Św. Piotr powiedział, że Pan Jezus został wywyższony po prawicy Pana Boga (Dzieje Ap. 5:31, BT). Władza dana Jezusowi będzie wykonywana na ziemi podczas Tysiącletniego Królestwa. Tytuł „Dawca Życia” opisuje rolę Jezusa w stworzeniu i przyprowadzeniu do życia tego umierającego świata dzięki ofierze okupu.

Aresztowanie Piotra i Jana (Dzieje Ap. 4:1-4)

Kapłanów, dowódcę straży świątynnej i saduceuszów



zirytowało nauczanie Piotra i Jana o Panu Jezusie i zmartwychwstaniu. Aresztowali apostołów i zatrzymali ich przez noc w więzieniu. Jednak pod wpływem cudu uzdrowienia i słów Piotra oraz Jana liczba uczniów wzrosła do pięciu tysięcy.

Czwarta mowa apostoła Piotra (Dzieje Ap. 4:5-22)

Następnego dnia Piotr i Jan zostali wezwani przed Sanhedryn, przewodzony przez Annasza, najwyższego kapłana. „Jaką mocą albo w czym imieniu to uczyniliście?” zapytali kapłani. Piotr odpowiedział, że w imieniu Jezusa Chrystusa, którego oni ukrzyżowali, a którego Pan Bóg wzbudził od umarłych. Następnie odniósł się do zapisu z Psalmu 118:22, gdzie Pan Jezus jest przyrównany do narożnego kamienia węgielnego, odrzuconego przez budujących. Dodał również, że zbawienie możliwe jest jedynie przez Chrystusa. Wówczas rada musiała przedyskutować co z nimi uczynić, ponieważ dla wszystkich było oczywiste, że uzdrowili chromego człowieka. Nakazali Piotrowi i Janowi, „aby w ogóle nie mówili ani nie nauczali w imieniu Jezusa”. Apostołowie odmówili. Po kolejnych groźbach rada wypuściła ich, podczas gdy tłum chwalił Pana Boga za uzdrowienie.

Uznanie od Pana Boga (Dzieje Ap. 4:23-31)

Po uwolnieniu Piotra i Jana bracia chwalili Pana Boga za ich wybawienie: „Schodzą się królowie ziemscy, a książęta radzą spodem przeciwko Panu, i przeciw pomazańcowi jego” (Ps. 2:1-2). Bracia, modląc się, prosili Pana, aby mogli mówić i uzdrawiać mocą Pana Jezusa. Wychwalając Pana Boga, po raz drugi zostali napełnieni duchem świętym. Otrzymali pewność, że będą mówić o Chrystusie „z odwagą”.

Wszystko wspólne (Dzieje Ap. 4:32-37)

Apostołowie i „ci, którzy uwierzyli” zgodzili się podzielić tym, co posiadali. Obejmowało to sprzedaż ziemi i domów. Przychody składano u stóp apostołów, a środki pieniężne rozdzielano pomiędzy potrzebujących braci. Barnaba, „Syn Pocieszenia”, późniejszy towarzysz apostoła Pawła, sprzedał swoją rolę i dał pieniądze apostołom.

Układ ten jest opisany dwukrotnie. Wierzący „byli pospołu, i wszystkie rzeczy mieli wspólne. A posiadłości i majątki sprzedawali, i udzielali ich wszystkim, jako komu było potrzeba” (Dzieje Ap. 2:44-45). „Mieli wszystkie rzeczy wspólne (...) którzykolwiek mieli role albo domy, sprzedając przynosili pieniądze za to, co posprzedawali, i kładli przed nogi apostołskie” (Dzieje Ap. 4:32-35).

Ta forma wyidealizowanego komunizmu miała rację bytu dzięki niesamolubnym ofiarodawcom, chętnym do dzielenia się tym, co posiadali. Prawdopodobnie wierzyli, że Chrystus wkrótce powróci i nie będą potrzebować ziemi ani domów. Podobna sprzedaż ziemi i majątków miała miejsce podczas ruchu Millera w latach czterdziestych XIX wieku. Taki układ nie był praktyczny, o czym świadczy historia Ananiasza i Safiry, którzy skłamałi, nie chcąc się wszystkim dzielić.

Przy tego rodzaju umowie społecznej niektórzy będą pracować ciężiej niż inni z powodu różnych umiejętności i różnego stopnia motywacji. Taka dysproporcja może wywołać zazdrość w stosunku do tych, którzy nic nie robią. Apostoł Paweł pisał być może o takim wspólnotowym postanowieniu: „Kto kradł, niech więcej nie kradnie, ale raczej niech pracuje, robiąc rękoma, co jest dobrego, aby miał skąd udzielać potrzebującemu” – Efezj. 4:28. Życie we wspólnocie może działać przez jakiś czas w przypadku małych grup. Jednak dla tysięcy (lub milionów) wymaga wielkiego i sprawiedliwego rządu. Współcześnie takie układy społeczne czynią wszystkich biednymi, podczas gdy rządzący, wyprani z odpowiedzialności, bogacą się. Taki system zmniejsza motywację do ciężkiej pracy i minimalizuje indywidualną odpowiedzialność.

Ananiasz i Safira (Dzieje Ap. 5:1-11)

Ananiasz i Safira sprzedali część majątku i udali, że oddają cały przychód, lecz w rzeczywistości część pieniędzy zatrzymali. Ananiasz skłamał co do wysokości kwoty sprzedaży i natychmiast padł nieżywy. Kiedy później pojawiła się jego żona Safira, również skłamała i tak samo padła nieżywa. Ta demonstracja mocy wpłynęła na braci, wywołując wśród zboru i wśród wszystkich, którzy o tym słyszeli wielki strach. Pan Bóg wie wszystko, nie da się z siebie naśmiewać, nie możemy niczego przed Nim ukryć. Te ważne lekcje były jawne dla szybko rosnącego grona wierzących.

Wiele znaków i cudów (Dzieje Ap. 5:12-26)

W tym wczesnym okresie apostołowie dokonali wielu znaków i cudów w portyku Salomona (prawdopodobnie wschodnia strona zewnętrznego dziedzińca świątyni). Obejmowało to uzdrawianie chorych przynoszonych przez ludzi z okolic Jerozolimy. Dzięki tym cudom i uzdrowieniom (w tym wypędzeniom duchów nieczystych) wielu uwierzyło. Najwyższy kapłan i saduceusze byli coraz bardziej zazdrośni o cuda czynione przez apostołów i wynikający z nich wzrost liczby wiernych. Aresztowali apostołów i uwięzili ich. Anioł jednak tej nocy otworzył drzwi, wypuścił ich i powiedział, aby dalej mówili do ludzi! Kiedy arcykapłan i rada poprosili o wyprowadzenie apostołów z więzienia, słudzy nie znaleźli ich tam, pomimo, że drzwi były nadal



zamknięte. Wkrótce z rozczarowaniem stwierdzili, że Piotr i Jan ponownie znajdują się w świątyni i „nauczają lud”.

Moc odpuszczania grzechów (Dzieje Ap. 5:26-42)

Dowódca straży i słudzy przyprowadzili Piotra i Jana przed radę, gdzie ponownie zostali zapytani o nauczanie w imieniu Pana Jezusa. Apostołowie odpowiedzieli, że bardziej trzeba słuchać Boga niż ludzi. Znowu poruszyli irytujące kapłanów twierdzenie, że Żydzi zabili Pana Jezusa, zawiesiwszy Go na drzewie, ale Pan Bóg wzbudził Go z martwych. Tym razem dodali jednak jeszcze poważniejszą informację, że Pan Jezus, będąc wzbudzony z martwych, zajmuje miejsce po prawicy Bożej – oraz że teraz ma moc odpuszczania grzechów.

Usłyszawszy to, członkowie rady wpadli w gniew i chcieli ich zabić. Jednak faryzeusz imieniem Gamaliel (prawdopodobnie ten sam, który uczył apostoła Pawła, Dzieje Ap. 22:3) zalecił ostrożność. Gamaliel podzielił się przykładem dwóch ludzi, Teudasa i Judy Galilejczy-

ka, którzy mieli setki wyznawców. Obaj zostali zabici, ich wyznawcy poszli w rozsypkę, a ich ruchy na marne.

Gamaliel poradził swoim pobratymcom, żeby zostawili apostołów w spokoju, tłumacząc, że jeżeli nauczanie Piotra i Jana **nie** pochodzi od Pana Boga, to samo upadnie. Jeśli jednak **jest** ono z Boga, rada „nie zdoła ich zniszczyć”, a nawet mogłoby się okazać, że walczą z Bogiem. Po ubiczowaniu apostołów kapłani uwolnili ich, ostrzegając, by nie mówili w imieniu Pana Jezusa. Apostołowie natychmiast kontynuowali nauczanie i głoszenie o Panu Jezusie!

Kościół został teraz ustanowiony i wzrastał w mocy ducha świętego. Cuda i znaki czynione przez apostołów Piotra i Jana napędzały jego rozwój w silei w liczbie. Kiedy Piotr i Jan uzdrowili chromego człowieka w świątyni, być może przypomniało im to, że także oni kiedyś byli duchowo kulawymi, bez nadziei w Jezusie Chrystusie. Teraz byli gotowi, aby prowadzić rodzący się Kościół słowem i przykładem, przez jego wzrost, przeciwności i uświęcenie.

Jeff Earl